

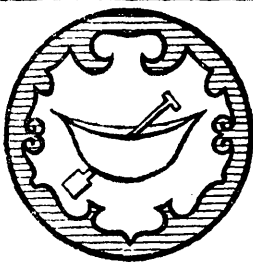
DZIENNIK

ZARZĄDU

Redakcja i administracja
Plac Wolności 1.

Administracja czynna od godz. 9-12 wp.
Redakcja od godz. 1-2 po południu.

Prenumerata: Kwartalnie . Mk. 180. -
Miesięcznie . „ 60.



M. ŁÓDZI

Ogłoszenie: Wiersz nonparelowy (cztery
szpal y na stronie) Mk. 10.-Przed tekstem
Mk. 25.- za wiersz (dwie szpalty na
stronie). Drobne 2 marki za wyraz.
Najmniejsze ogłoszenie mk. 20.-

Cena egzemplarza 20 Marek

Nr 16. (79.)

Łódź, wtorek, 21 kwietnia 1921 r.

Rok III.

Zjazd Związku Miast w Poznaniu.

Od 9 do 11 kwietnia obradował w Poznaniu Zjazd Związku Miast Polskich. W zjeździe brało udział ogółem 310 delegatów, w tem 185 delegatów z b. Kongresówki 75 z Wielkopolski i 50 z Małopolski.

Zjazd zagałę prezydent m. Poznania Drwęski. Przemówienia powitalne wygłosili. podsekretarz stanu p. Janta Polczyński w imieniu Ministerstwa b. Dzielnicy Pruskiej, generał Serwa w imieniu poznańskiego D. O. G., poseł Głabiński, oraz p. Wyczyński w imieniu samorządu wojewódzkiego. Zjazd zaszczylił również swoją obecnością kardynał Dalbor.

Przed rozpoczęciem swych prac Zjazd przyjął jednogłośnie rezolucję w sprawie Górnego Śląska. Uchwalono rozesłać do parlamentów państw koalicyj odezwę następującej treści:

„Zebrani w dniu dzisiejszym w Poznaniu przedstawiciele wszystkich miast polskich zwracają się do parlamentu (wymieniona nazwa odnośnego kraju koalicyj) z gorącym apelem, aby jako orędownik wolności wywarł przemożny swój wpływ i uzyskał, by zasady sprawiedliwości i wolności narodu ustalone w traktacie wersalskim zostały bezwzględnie uszanowane względem Śląska.

Lud śląski, lud, który swą pracą wydobyl przyrodzone bogactwa tego kraju, opowiedział się za Polską, bo jest polskim od wieków. Tylko ludność napływowa, przysięgli gniebicieli tego ludu zgrupowani w i. ch, chcąc w dalszym ciągu przemoc zachować, opowiedzieli się za utrzymaniem wiekowej przemocy niemieckiej.

Od Was, jako przedstawicieli państw, które prowadziły zwycięsko wojnę o wolność ludów i w których rękach leży dziś rozstrzygnięcie sprawy śląskiej, oczekujemy, iż ludowi naszemu wymierzona będzie sprawiedliwość“.

Sprawozdanie z działalności zarządu związku złożył prezydent Drwęski oraz dyrektor biura zarządu p. Kozłowski.

Praca zjazdu skoncentrowała się w sekcjach następujących: 1) ordynacji miejskiej i stosunku zarządu do władz nadzorczych, 2) finansów miejskich, 3) rozbudowy, 4) aprowizacji, 5) oświaty i 6) spraw ogólnych.

Uwaga zjazdu skupiła się głównie na sprawie ordynacji miejskiej, która na posiedzeniach plenarnych wysunęła się na plan pierwszy nie bez szkody dla zagadnień finansowych i gospodarczych. Sprawa ta była przed-

miotem burzliwej dyskusji zarówno w sekcji jak i na plenum Zjazdu. Tłómaczy się to tem, że w każdej z poszczególnych dzielnic obowiązują odrębne statuty miejskie. Miasta b. Kongresówki rządzi się według t. zw. systemu badeńskiego, uzależniającego Magistratę całkowicie od Rad Miejskich, które wybierane są na podstawie pięcioprzymiotnikowego prawa wyborczego. W Wielkopolsce obowiązuje przestarzały system pruski, uznający Magistrat jako ciało niezależne od Rady Miejskiej. Członkowie prezydium i ławnicy są stałymi, a częstokroć nawet dożywotnimi funkcjonariuszami. Wreszcie w Małopolsce samorząd miejski oparty jest na systemie kurjalnym.

Skutkiem braku jednolitego systemu samorządowego przedstawicielstwo miejskie w każdej z dzielnic posiada swoiste piętno. Różnice te uwydatniły się jaskrawo na Zjeździe.

Zarząd Związku Miast przyjął ogromną większością projekt jednolitego statutu miejskiego dla całej Polski, wzorując się na systemie badeńskim. Referentem tego projektu był dr. Zawadzki. Mniejszość wystąpiła z własnym projektem, opierającym się na systemie pruskim. Rzecznikiem projektu mniejszości był prezydent Drwęski.

Jakkolwiek oba projekty przyjmowały zasadę 5 przymiotnikowego prawa wyborczego, to jednak w projekcie mniejszości poczyniono szereg ograniczeń skierowanych przeciwko szerokim warstwom ludności pracującej. Według tego projektu prawo wyborcze bierne ma przysługiwać osobom, które ukończyły lat 30 i mieszkają w danej miejscowości od roku.

Przeciwko zasadzie 5 przymiotnikowego prawa wyborczego wystąpili delegaci Lwowa, proponując podział na okręgi wyborcze i wprowadzenie ustawy ramowej i kół. Stanowisko swoje uzasadniali panującymi w Galicji Wschodniej stosunkami narodowościowymi, wymagającymi specjalnych przywilejów dla żywiołu polskiego, który przy powszechnym prawie wyborczym byłby zmajoryzowany przez Ukraińców i Żydów.

Przeciwko temu wnioskowi jakrównież przeciw ograniczeniom prawa wyborczego występowała energicznie lewica zjazdu, domagając się zniesienia cenzusu wieku i zamieszkania.

Podczas dyskusji w sekcji okazało się, że projekt prezydenta Drwęskiego zyskuje większość. Pragnąc uratować pozory jednolitości prawicowa część przedstawicielstwa b. Kongresówki, która zrazu występowała zgodnie z lewicą w obronie systemu badeńskiego, zgodziła się na szereg ustępstw.

W wyniku narad sekcja przyjęła następującą kompromisową rezolucję:

1) Rady Miejskie wychodzą z pięcioprzymiotnikowego głosowania. Podział ludności na koła i okręgi wyborcze jest dozwolony na podstawie statutu miejscowego.

Czynne prawo wyborcze służy wszystkim pełnoletnim mieszkańcom gmin, bierne mieszkańcom, którzy skończyli 30 lat, jednym i drugim zamieszkałym w gminie przynajmniej od roku.

2) Rada Miejska wybiera Magistrat, który jest władzą miejscową na terenie gminy.

Członkowie Magistratu nie mogą być członkami Rady Miejskiej. Ze względu na istniejącą różnorodność ustroju miast polskich, Ustawa Państwowa winna zawierać postanowienia ramowe, które pozwolą miastom z biegiem czasu dostosować ustrój swój do zasady ogólnej.

3) Magistrat może się składać z członków płatnych i niepłatnych, stosownie do uchwały Rady Miejsk. powziętej na zasadzie ustawy miejscowej.

4) Płatni członkowie Magistratu mogą być oberani na okres dłuższy, niż kadencja Rady i mają prawo do emerytury.

5) Płatnym członkom Magistratu nie wolno uprawiać zawodu poza urzędem w celu zarabkowania.

6) Kolegjalna władza nadzorczą, w której skład wchodzi przedstawiciele samorządu z wyboru, kontroluje, czy administracja miejscowa odbywa się zgodnie z ustawami.

W zakresie poruczonej działalności — Samorząd podlega przepisom dotyczącym władz państwowych.

W razie niemożności prawnej przeprowadzenia tej sprawy w sposób podany, Władzę Nadzorczą stanowią sądy administracyjne.

Rezolucja powyższa została na plenum Zjazdu przyjęta z pewnymi zmianami. Mianowicie punkt dotyczący podziału na kola został na wniosek lewicy odrzucony 122 głosami przeciwko 112. Zjazd przyjął również poprawkę lewicy, orzekającą, że wybranych członków magistratu rząd nie zatwierdza.

Uchwalenie tej rezolucji jest poważnym zwycięstwem prawicy.

Zjazd nie usprawiedliwił pokładanych w nim nadziei. Większość zjazdu, składająca się z przedstawicieli b. zaboru pruskiego i Małopolski, którym podporządkowała się prawica b. Kongresówki nie stanęła na wysokości zadania.

Nadmienić należy, że w skład delegacji z Wielkopolski wchodził przeważnie burmistrz, piastujący urząd ten z mianowania; dotyczy to w szczególności Pomorza. Zarówno w Wielkopolsce jak i w Galicji, dzięki przestarzałym i niedemokratycznym statutom, samorządy nie odzwierciedlają istotnych nastrojów i rzeczywistego układu sił w miastach. To też uchwały Zjazdu, nie mają nawet znaczenia moralnego i przy rozstrzyganiu przez Sejm sprawy jednolitego statutu miejskiego pod uwagę brane być nie mogą.

Przyjęty przez Zjazd projekt statutu zwraca się przeciwko zdobyczom demokracji z wyraźną krzywdą dla szerokich warstw ludności pracującej. Wprowadzenie wysokiego cenzusu wieku (30 lat) dla biernego prawa wyborczego jest w rażącej niekonsekwencji z cenzusem posłów sejmowych który wynosi 25 lat. Cenzus osiadłości wymierzony jest również przeciwko robotnikom. Uniezależnienie magistratu, jak również obieranie członków magistratu na okres dłuższy niż kadencja rady, godzi w podstawową zasadę samorządu, sprowadzając znaczenie rady do fikcji.

W sprawie aprowizacji zjazd wbrew najżywotniejszym interesom licznych rzesz ludności miejskiej przyjął zasadę wolnego handlu

Do zwycięstwa tej zasady przyczyniła się w znacznym stopniu dotychczasowa niedołączna polityka aprowizacyjna rządu spychająca miasta do roli głodujących parjasów.

Lewica występowała z żądaniem całkowitego sekwestru. Celem scharakteryzowania stanowiska jakie zajęła w tej sprawie lewica przytaczamy rezolucję złożoną w tej sprawie przez posłów Diamanda, Szczerkowskiego i ławnika Barykę.

„Zważywszy, że produkcja rolna w roku bieżącym nie pokryje zapotrzebowania bezrolnej ludności Rzeczypospolitej, że zły stan naszej waluty uniemożliwia sprowadzenie brakującej ilości zboża z zagranicy, że wolny handel w najmniejszym nawet stopniu nie odpowiada interesom ludności miejskiej i jest dla niej wprost szkodliwy, że przy wolnym handlu i wobec znacznego niedoboru ziemiołódów, a przede wszystkim zboża, producenci będą je sprzedawać po cenach coraz wyższych, że wskutek wzrastania cen artykułów pierwszej potrzeby, wzrastać będą i płace robotnicze, że dziś już robocizna u nas jest droższa, aniżeli w państwach zachodnio europejskich, że taki stan rzeczy uniemożliwi naszemu przemysłowi konkurencję z zagranicą i prowadzi przemysł krajowy ku zupełnej ruinie, że wzrastająca wciąż drożyzna uniemożliwia również i miastom prowadzenie racjonalnej gospodarki i pcha je ku ruinie gospodarczej, że zarówno

dobro państwa, jak rozwój przemysłu i uporządkowanie gospodarki miejskiej wymagają wprowadzenia cen na artykuły pierwszej potrzeby i równomiernego podziału tych artykułów pomiędzy ludność, że ceny powinny odpowiadać rzeczywistym kosztom produkcji i uczciwemu zyskowi producenta, że cel ten może być osiągnięty tylko przez wprowadzenie całkowitego i bezwzględniego sekwestru najważniejszych produktów rolnych, że wprowadzenie wolnego handlu w tych warunkach jest przedwczesne i zagraża podstawowym warunkom bytu i rozwoju całego życia państwowego — Zjazd Związku Miast stwierdzając powyższe, zwraca się do Sejmu i rządu z żądaniem wprowadzenia całkowitego sekwestru ziemiopłodów, oraz wydania zakazu wywożenia“.

Zjazd stanął, jak wspomnieliśmy, na stanowisku zasady wolnego handlu, przyjmując następującą rezolucję:

„Zjazd Związku Miast polskich w sprawie aprowizacji, wychodząc z założenia

że: skuteczne przeprowadzenie sekwestru ziemiopłodów wymaga nadzwyczajnej sprawności funkcjonowania aparatu państwowego i połączone jest z szeregiem bardzo uciążliwych ograniczeń tak dla uczciwych producentów, jak i samych spożywców,

że: doświadczenie państw ościennych ustaliło ostatecznie, że system sekwestru, jako sztuczny, może mieć zastosowanie tylko na czas bardzo krótki i to podczas grozy wojennej,

że: warunki życia pokojowego i wysiłek, celem odbudowy przemysłu, rozwoju rolnictwa i handlu, nieodzownie wymagają zniesienia wszelkich ograniczeń i popierania inicjatywy społecznej i prywatnej—

Zjazd Związku Miast polskich wypowiada się za wolnym handlem i za zniesieniem wszelkich ograniczeń w handlu ziemiopłodami wewnątrz całego kraju.

Uznaje jednocześnie, że przy zakupie i sprowadzaniu tymczasowo brakujących ilości zboża z zagranicy, pierwszeństwo i pomoc winny być okazywane związkowi komunalnemu i spółdzielniom, import zaś prywatny powinien znajdować się pod ścisłym nadzorem.

System kontyngensowy, jawny lub ukryty, Zjazd uważa za szkodliwy.

Zjazd Związku Miast polskich oświadcza się przeciw zmonopolizowaniu zakupów środków żywnościowych zagranicą w ręku Puzapu, wzgl. w ręku innych instytucji państwowych.

Zjazd Związku Miast polskich uchwala wezwać rząd i Sejm, ażeby granice Rzeczypospolitej były ściśle strzeżone przed nielegalnem wywożeniem produktów spożywczych pierwszej potrzeby i aby pozwolenia na wywóz taki wydawane nie były“.

W sprawach finansowych nie było między delegatami rozbieżności. Przyjęto rezolucję domagającą się od rządu ustawy rozgraniczającej dochody państwa i gmin samorządowych, oraz samodzielności podatkowej samorządów. Podatki podlegające wyjątkowo zatwierdzeniu winny być prawomocne, o ile władze nadzorcze nie zgłoszą sprzeciwu w ciągu 80 dni. Zjazd wypowiedział się również za konsolidacją długów miejskich, żąda od rządu zapewnienia źródeł dla kredytu inwestycyjnego, oraz poparcia przez rząd banku komunalnego. Pozatem Zjazd wybrał specjalną komisję finansową, która wspólnie z Zarządem Związku opracuje wyczerpujący memoriał w tych sprawach dla rządu.

W sprawie rozwoju miast zjazd powziął jednomyślnie rezolucję następującą:

Zjazd solidaryzuje się z uchwałami Kongresu Rozwoju miast, który

odbył się w Londynie w czerwcu 1920 r.; wzywa rząd, aby w myśl art. 26 ustawy o reformie rolnej przekazał miastom ziemię leżącą w sferze ich interesów i protestuje przeciwko parcelacji tych ziem przez Urzędy Ziemskie; wzywa Sejm do jaknajszybszego uchwalenia ustawy o rozwoju miast; wypowiada się przeciwko wznowieniu działania ustawy z dnia 8 go kwietnia o dostarczaniu przez gminy pomieszczeń dla wojska; wzywa rząd do rozpoczęcia budowy gmachów dla urzędów państwowych, zwinięcia zbędnych urzędów celem zwolnienia mieszkań, oraz do przeniesienia koszar z dużych miast do małych.—

Również jednomyślnie wypowiedział się zjazd w sprawach oświatowych, domagając się przekazania przez Rząd nauczania powszechnego gminom, oraz przyznania miastom, wpływu na organizację szkolnictwa i wybór nauczycieli jakrównież prawa pobierania podatku na potrzeby oświatowe.

W sprawach oświatowych i sanitarnych postanowiono zwołać specjalne zjazdy.

Nadmienić należy, że na drugim posiedzeniu plenarnem Zjazd powziął uchwałę w sprawie Śląska Cieszyńskiego, wypowiadając się przeciwko ratyfikacji przez rząd układu z dn. 28 lipca 1920 r.

Obrazy Zjazdu wykazały, że między przedstawicielstwem poszczególnych dzielnic istnieją znaczne różnice spowodowane nie tyle odrębnością warunków w jakich się rozwijały w ciągu stukilkudziesięciu lat niewoli, ile różnorodnością ustaw samorządowych. Winę za ten stan rzeczy ponosi w znacznym stopniu rząd, który dotychczas nie wniósł projektu jednolitej ordynacji miejskiej.

Już przed rokiem Rada m. Krakowa wystąpiła z odpowiednim wnioskiem w sprawie zastosowania powszechnej ordynacji wyborczej, jednakże wystąpienie to nie zostało przez rząd wzięte pod uwagę.

Stwierdzić również należy, że istnieją dotychczas różne uprzedzenia dzielnicowe, które zatrzeć może jedynie długoletnia wspólna praca.

Z powyższych przyczyn Zjazd w najważniejszych sprawach—ordynacji samorządowej i aprowizacji — nie znalazł wspólnej platformy.

Uchwalony przez Zjazd projekt statutu miejskiego jest krokiem wstecz w stosunku do ordynacji, która zyskała prawo obywatelstwa w b. Kongresówce. Projekt ten spotkać się winien z energicznym protestem ze strony rad miejskich.

Stanowisko Zjazdu w sprawie aprowizacji przyczyni się do wzmożenia hegemonji włościaństwa nad miastami. Urzeczywistnienie zasady wolnego handlu podkopie do reszty egzystencję miast.

Wytworzenie wspólnego frontu wobec grożącej miastom naszym ruiny ekonomicznej jest rzeczą konieczną i palącą. Ale nastąpić to może po przeprowadzeniu unifikacji, i wprowadzeniu jednolitej ordynacji miejskiej w całej Polsce. Dopóki to nie nastąpi, zjazdy będą terenem współzawodnictwa różnych grup dbających o swoje interesy. O poważnem uzdrowieniu stosunków panujących w miastach w takich warunkach mowy być nie może.

A. Rzewski.

EDWARD GRABOWSKI.

Tramwaje łódzkie w trzyleciu 1918—1920.

Tramwaje łódzkie sprzedawały biletów tramwajowych jednorazowych:

w r.	1918	--	31.186.519
"	1919	--	35.534.977
"	1920	--	34.043.461

Przejechały wagonokilometrów:

w r.	1918 —	4.263.091
"	1919 —	4.182.424
"	1920 —	4.475.339

Liczba przewiezionych pasażerów według poszczególnych miesięcy przedstawia się w sposób następujący:

Miesiąc	Rok 1918	1919	1920	1921
Cały rok	31.186.519	35.534.977	34.043.461	
Styczeń	1.980.685	2.755.819	3.391.522	2.671.941
Luty	1.900.056	2.470.456	2.104.030	2.382.636
Marzec	2.442.297	2.606.206	2.894.778	
Kwiecień	2.772.301	2.630.018	3.136.042	
Maj	2.948.212	2.960.086	2.836.167	
Czerwiec	2.793.303	3.066.811	2.328.769	
Lipiec	2.797.551	2.861.951	2.478.539	
Sierpień	2.857.190	2.943.978	3.004.999	
Wrzesień	2.984.316	3.216.301	3.146.514	
Październ.	2.526.636	3.508.004	3.139.107	
Listopad	2.604.631	3.107.197	3.169.335	
Grudzień	2.579.341	3.408.150	2.413.660	

Z tabeli powyższej wnioskować można m. i., jak następują: jakkolwiek liczba pasażerów przewiezionych w r. 1919 była wyższa od liczby z r. 1918 o blisko 4,4 miliony, to jednak w stosunku do wzrostu liczby ludności liczba pasażerów wzrosła słabiej; przeciętnie przeto na 1-o mieszkańca przypadło w r. 1918 przejazdów 89, (przy średniej liczbie ludności 349.500), w r. 1919.—tylko 82 przejazdy (średnia liczba ludności 433.472), w r. 1920 — już tylko 79 przejazdów (ludność średnia 432.881.) W r. 1920 frekwencja tramwajowa spadła nie tylko względnie, lecz nawet i absolutnie o półtora miliona z górą pasażerów.

W poszczególnych miesiącach frekwencja ta przedstawia się w sposób następujący:

Liczba przejazdów przypadających na 1-o mieszkańca:

Okres	Ludność	Rok 1918 Przejazdów na 1 mieszk.	Ludność	1919 Przejazdów na 1 mieszk.	Ludność	1920 Przejazdów na 1 mieszk.
Cały rok	349500	89	433472	82	432881	79
		w stosunku rocznym		w stosunku rocznym		w stosunku rocznym
Styczeń	341829	5,8 69,0	399000	6,9 82,8	454232	7,5 90,0
Luty	344000	5,8 66,0	414000	6,0 72,0	451005	4,7 56,4
Marzec	340000	7,2 86,4	423000	6,1 75,2	436199	6,7 80,4
Kwiecień	343000	8,0 96,0	413000	6,4 76,8	429775	7,3 87,6
Maj	345000	8,5 102,0	423000	7,0 84,0	434045	6,5 78,0
Czerwiec	364000	7,7 92,4	429000	7,2 86,4	433984	5,4 64,8
Lipiec	349000	8,0 96,0	450666	6,4 76,8	432559	5,8 69,6
Sierpień	350000	8,1 97,2	449382	6,6 79,2	428378	7,0 84,0
Wrzesień	353000	8,4 100,8	445634	7,3 86,4	418414	7,5 90,0
Październ.	348000	7,3 87,6	448642	7,8 93,6	420002	7,5 90,0
Listopad	348000	7,5 90,0	453621	6,9 82,8	425625	7,5 90,0
Grudzień	368000	7,0 84,0	452220	7,5 90,0	430353	5,6 67,2

Badając powyższe zestawienia stwierdzamy m. i.: przeciętna liczba przejazdów jednego mieszkańca wzrastała w ciągu pierwszej połowy 1918 r.; maximum liczba ta osiągnęła w maju 1918 r. (8,5 przejazdów); aż do jesieni 1918 trzymała się ok. 8, a potem spadła na z górą 7 w końcu 1918

r.; w r. 1919 r. wahała się pomiędzy 6 a 7, rzadko 7 przejazdów przekraczając, a w r. 1920 ulegała bardzo znacznym wahaniom: po każdym podniesieniu ceny przejazdu frekwencja tramwajowa się bardzo kurczyła; więc w lutym — po podwyżce z pół marki na mk. 1,2, frekwencja spadła z 7,5 na osobę w styczniu do 4,7 w lutym; w marcu — ludzie stopniowo do podniesionej ceny przywykali, frekwencja też się podniosła do 6,7, w kwietniu — do 7,3; w ciągu maja nowa podwyżka znowuż spowodowała spadek frekwencji do 6,5 i do 5,1 w czerwcu; (spadek ten ujawnił się na dobre w czerwcu; w części bowiem maja ceny pozostawały dawne); i do nowych cen ludzie przywykać zaczęli; z podwyżką taryfy tramwajowej w łączności zostawały i inne podwyżki, a przede wszystkim podwyższenie zarobków; w lipcu frekwencja podnosi się nieznacznie do 5,8, w sierpniu do 7,5; na tym poziomie pomimo nowej podwyżki we wrześniu (do 4 mr. za przejazd) frekwencja pozostaje i dopiero podwyżka listopadowa (do 6 mk) i grudniowa (do 8 mk.) powoduje w grudniu bardzo znaczny spadek frekwencji (5,6 na osobę.) W styczniu 1921 r. frekwencja nieco się podnosi do 6,1 przejazdów na osobę, a natomiast w lutym spada do 5,5 wobec ostatniej podwyżki ceny do 12 mk.

Naogół przeto wpływ podrożenia ceny przejazdu na frekwencję scharakteryzować możnaby w ten sposób, że po podwyższeniu taryfy ludzie przez pewien czas unikają tramwaju; jednak równolegle w czasie niezadługim następują nowe regulacje płac, które umożliwiają znowuż częstsze jazdy.

Dla możliwości zorientowania się w wielkości przejechanych przez wozy tramwajowe odległości warto zaznaczyć, że obwód ziemi wzdłuż równika wynosi tylko przeszło 40 tysięcy km., że przeto wszystkie wozy tramwajowe w ciągu roku przejeżdżają przestrzeń 112 razy dłuższą od równika, w ciągu zaś miesiąca mniej więcej 9 razy dłuższą od równika.

Liczba przejeżdżanych co miesiąc kilometrów stopniowo wzrasta, jednak daleko słabiej od absolutnego wzrostu pasażerów; w r. 1918 na jeden przejechany kilometr przypadało w przecięciu 7,3 pasażerów, w r. 1919 — 8,3, w r. 1920 — 7,6 pasażerów.

Prócz biletów zwykłych dyrekcja tramwajowa sprzedaje nadto bilety abonamentowe i ulgowe, oraz udziela biletów bezpłatnych, służbowych i kwartalnych.

Biletów tych wydano:

Rok	Bezpłatn.	Służbow.	Ulgowych	Kwartaln.
1918	229	320	344	350
1919	196	303	Skasowano	348
1920	184	243		241
1921	141	158		206

Liczba wykupionych biletów abonamentowych miesięcznych przedstawia się w sposób następujący:

	1918	1919	1920	1921
Styczeń	372	740	1088	692
Luty	369	796	988	720
Marzec	411	796	730	
Kwiecień	427	876	812	
Maj	435	952	837	
Czerwiec	485	1028	704	
Lipiec	503	1055	626	
Sierpień	506	1206	629	
Wrzesień	543	1425	672	
Październ.	615	1567	744	
Listopad	635	1837	869	
Grudzień	710	1901	751	

Z wyszczególnienia powyższego widzimy, że liczba biletów abonamentowych w ciągu całych dwulat 1918—1919 bardzo szybko i stale wzrastała pomimo podniesienia ceny biletu miesięcznego z 18-u do 24 marek w sierpniu 1918 r., w marcu 1919 r. — do 36 mk., oraz w lipcu do 48 mk. Dopiero podniesienie cen biletów miesięcznych do 90 mk. w styczniu 1920 r. spowodowało bardzo znaczne skurczenie się liczby abonamentów (z 1901 w grudniu 1919 r. do 1088 w styczniu 1920.); kurczenie się tej liczby w lutym 1920 r. jeszcze się zwiększyło (988.) Wywołało to nową zwyżkę cen abonamentowych w marcu — do 200 mk. — i dalsze kurczenie się liczby biletów abonamentowych — do 730. W kwietniu i maju — abonamenci przystosowywać się zaczęli do cen podwyższonych; liczba biletów nieco wzrosła — do 812 i 837; nowa podwyżka czerwcową — do 500 marek — znów wpłynęła na zmniejszenie się liczby abonentów; najmniej ich było w lipcu i sierpniu (626 i 629); nowa podwyżka październikowa — do 650 mk. — już się na liczbie abonentów nie odbiła; liczba ta wzrastała aż do listopada, gdy wynosiła 869 i dopiero podwyżka grudniowa do 1500 mk. miesięcznie spowodowała dalszy spadek liczby abonentów do 692 w styczniu 1921 r. Wreszcie ostatnia podwyżka z lutego 1921 r. już na liczbie abonentów się nie odbiła; w lutym 1921 r. wykupiono 720 abonamentów miesięcznych.

Skoro jednak zestawimy te liczby z liczbami z końca r. 1919, to przekonamy się że z górą tysiąc osób odmówiło sobie możliwości jazdy tramwajowej bez ograniczeń z powodu drożyzny. Odsetek to, jak na miasto średniej wielkości bardzo znaczny, zwłaszcza, jeśli się zważy, że równoległe ze zmniejszaniem się biletów abonamentowych następowało kurczenie się liczby sprzedanych biletów zwykłych w r. 1920: w roku tym biletów tych sprzedano o $1\frac{1}{2}$ miliona mniej, niż w roku 1919. Dowodzi to, że się frekwencja tramwajowa w Łodzi znacznie skurczyła, że tramwaje coraz gorzej odpowiadają swemu przeznaczeniu — udostępniania i ułatwiania szerokim warstwom ludności przenoszenia się z miejsca na miejsce. Drożyzna wprawdzie rośnie, rosną i zarobki; ale rosną, nie tak szybko, jak ceny rzeczy niezbędnych, do jakich zaliczyć należy przejazdy tramwajowe; w tej zmniejszonej frekwencji tramwajowej stwierdzić należy objaw zjawiska bardzo powszechnego: ogólnego obniżenia się stopy życiowej najszerzych warstw.

Dział Sprawozdawczy

Protokół

22 (III sesji) posiedzenia Rady Miejskiej.

Komplet radnych: 72. Obecnych radnych:

47. Komplet członków Magistratu: 11: Obecnych członków Magistratu: 8.

Posiedzenie otworzył o godz. 8-ej wiecz. zastępca przewodniczącego Rady Miejskiej, L. M. Kern, w obecności quorum Rady (55 członków) zaprosiwszy do stołu prezydjalnego rr. sekretarzy A. Utę i W. Adamskiego, oraz sekretarza Prezydium p. P. Rundo do prowadzenia protokołu.

Przyjęto do wiadomości:

1. Zawiadomienia radnych: Bermiana, Boryslawskiego, Gerhardtta, Jarbluma, Lubońskiego,

Nakielskiego, Nowosielskiego, Remiszewskiego, Rzewskiego, Sadoczyńskiego, Włodarskiego, Wojewódzkiego, Zyngerowej, usprawiedliwiających nieobecność swą na posiedzeniu dzisiejszem.

2. Uchwałę Magistratu z dnia 8 marca 1921 r. w sprawie przemianowania Wyd. Szkolnictwa na Wydział Oświaty i Kultury.

3. Pismo pracowni miejskiego, A. Zakrzewskiego, kierownika, składu Wyd. Zaprów M. przy ul. Ogrodowej № 28, w sprawie zarzutów natury etycznej, czynionych mu przez r. Jaranowskiego na jednym z posiedzeń Rady Miejskiej.

4. Wyjaśnienia przewodniczącego Oddz. Podatkowego w sprawie zarzuconej mu na posiedzeniu R. M. w dn. 20 stycznia r. b. przez r. Helmana nieścisłości o pobieraniu podatku od przyrostu wartości nieruchomości w Warszawie.

5. Odezwe Magistratu w sprawie wykonania postanowienia R. M. z dn. 11 stycznia r. b. o ograniczeniu sprzedaży wódki.

6. Uchwałę Magistratu № 320 z dn. 15 marca 1921 r. treści następującej:

„Na wniosek Prezydium Magistratu postanowiono w związku z uchwałą Magistratu № 306 z dn. 11 marca 1921 r.: nie brać udziału w organizowaniu Miejscowego Komitetu do walki z drożyzną w Łodzi wobec: 1) zamierzonego wprowadzenia przez Rząd wolnego handlu 2) istnienia na terenie m. Łodzi Urzędu do walki z lichwą i spekulacją, 3) nieprzybycia na posiedzenie organizacyjne Komitetu przedstawicieli władz państwowych, oraz, 4) nieokreślenia zakresu jego kompetencji.”

7. Memorjał Magistratu i Rady Miejskiej m. Włocławka wraz z właściwą uchwałą Magistratu № 293 z dnia 8 marca 1921 r. treści następującej:

„Po przyjęciu do wiadomości memorjału Magistratu i Rady Miejskiej m. Włocławka z dn. lutego 1921 r. w sprawie drożyzny chleba uznano utworzenie stałej Rady Gospodarczej Miast Polskich za niewskazane, wobec istnienia Państwowej Rady Aprowizacyjnej, Związku Miast Polskich i Ziemi Wschodnich, w których to instytucjach przedstawiciele poszczególnych gmin miejskich mają możność obrony swych interesów i zabierania głosu w sprawie aprowizowania ludności.”

8. Odezwe Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 8 marca 1921 r. w sprawie uposażenia nauczycieli publicznych szkół powszechnych.

9. Sprawozdanie szczegółowe z działalności Polsko—Amerykańskiego Komitetu Pomocy Dzieciom wraz z wezwaniem do jaknajszerszego współudziału w akcji pomocy.

10. Odezwe Województwa Łódzkiego:

a) Dep. Samorządowego o podatku przemysłowym od dzierżaw prawa poboru różnych opłat,

a) Dep. Prezydjalnego o operacjach walutą obcą,

c) Dep. Administracyjnego o 1) ziemi dla żołnierzy, 2) przywracaniu nazwisk prawnych osobom wojskowym, korzystającym z pseudonimów, 3) rejestracji muzeów i zbiorów w Województwie, 4) spisie ruin dawnych zamków w Województwie, 5) rejestrze artystów projektujących i warsztatów sztuki stosowanej.

11. Sprawozdanie Prezydium Rady Miejskiej

(w wykonaniu właściwego post. R. M. z dn. 22 marca 1921 r. o znieważeniu członka Rady—W. Wasilewskiego), że wobec oświadczenia Dowódcy O. G. Ł. o ujawnieniu nazwiska sprawcy zająścia, oraz zmuszeniu go do podania się do dymisji, wskutek czego r. Wasilewski otrzymał pełną satysfakcję.— Prezydium uważa sprawę ze swej strony za załatwioną.

W y b r a n o.

Do Komisji Likwidacyjnej Rady Opiekuńczej (na miejsce członka Rady Miejskiej, S. Macińskiego).

członka Rady Miejskiej — Mieczysława Badziana.

(przez aklamację).

U c h w a l o n o:

I. W sprawie dodatkowego subsydjum dla Ambulatorjum Łódzkiego Chrześcijańskiego Tow. Dobroczynności:

Rada Miejska, przychylając się do wniosku Magistratu № 295 z dn. 8 marca r. b., postanawia:

1) podwyższyć subsydjum dla Ambulatorjum Chrz. Tow. Dobr. w roku adm. 1920/21 z mk. 69.630.— do mk. 83.630.— na wyrównanie poborów lekarzy Ambulatorjum według norm otrzymywanych przez lekarzy miejskich.

2) w związku z powyższem na pokrycie wynikłego przekroczenia upoważnić Magistrat do wniesienia do budżetu dz. VII, tyt. XIV, poz. 6 kredytu dodatkowego w wysokości mk. 14.000.—

3) wezwać Magistrat do wykonania tej uchwały.

II, W sprawie zakupu arytmometru i książek dla Wydz. Statystycznego:

Rada Miejska, przychylając się do wniosku Magistratu № 310 z dnia 11 marca r. b., postanawia:

1) wyasygnować na zakup książek dla biblioteki Wydz. Statystycznego kwotę mk. 100.000.—, oraz na nabycie jednego arytmometru kwotę mk. 50.000.—,

2) wnieść w związku z tem do budżetu Zarządu m. Łodzi na r.adm. 1921 kwotę mk. 150 000.—,

3) wezwać Magistrat do wykonania tej uchwały.

III. W sprawie podwyższenia taryfy opłat budowlanych:

Następujący wniosek:

Rada Miejska, przychylając się do wniosku Magistratu № 327 z dn. 15 marca r. b. postanawia:

A. zatwierdzić następującą taryfę opłat budowlanych:

1) za załatwienie prośby właścicieli prywatnych z wypowiedzeniem opinii Wydz. Budownictwa od 20 do 90 mk., stosownie do ilości pracy.

2) za rozpatrywanie planów, przedstawionych do załatwienia.

a) od formatu mk. 30.—

b) dodatek od kosztu budowy mk. 0,3%.

3) Za dozór techniczny budowlany:

a) za deklarację o przyjęcie nadzoru nad budowlą:

od budowniczego mk. 30.—

od majstra „ 15.—

b) za każdorazowe obejrzenie budowli według przepisu po zezwoleniu na budowę mk. 90.—

c) za odbiór budynków w stanie surowym mk. 180.—

d) za odbiór i kontrolę wykonania filtra mk. 180.—

e) za każde dodatkowe oględziny lub skontrolowanie budowli, filtra, spowodowane przez właściciela i niezgodne z przepisami wykonania robót mk. 180.—

4) Za kopję kosztorysów i planów dla składania ofert przez przedsiębiorców od formatu i arkusza mk. 36.—

5) Za zezwolenie na rezebranie budynków mk. 300.—

6) Za wystawienie świadectw o włączeniu gruntów prywatnych do obszaru miejsk. mk. 90.—

7) Za wystawienie świadectw celem regulacji hipoteki i założenia akt hipotecz. mk. 150.—

8) Za używanie 1 metra kwadr. chodnika na ustawienie werand rocznie mk. 90.—

B. Wezwać Magistrat do wykonania tej uchwały.

Następujący dezyderat r. Helmana:

Rada Miejska wzywa Magistrat do poczynienia właściwych zarządzeń w przedmiocie ściągania, niezależnie od zwykłej opłaty, podatków należnych miastu za 5 lat od właścicieli nieruchomości, otrzymujących zezwolenia na rozbiórkę budynków.

IV. W sprawie oddania bezpłatnie dalszych 2255,21 mtr. kw. gruntu miejskiego pod budowę gmachu Państwowego Zakładu Badania Artykułów Pierwszej Potrzeby i Instytutu Epidemiologicznego:

Rada Miejska, przychylając się do wniosku Magistratu № 312 z dnia 11 marca 1921 r., postanawia:

1) oddać bezpłatnie pod budowę gmachu dalsze 2255,21 mtr. kw. gruntu z placu miejskiego, położonego przy ul. Wodnej, Miedzianej i Wysokiej, z tym jednak zastrzeżeniem, że, o ile gmach przeznaczony zostanie na inne cele, stanie się on własnością miasta,

3) wezwać Magistrat do wykonania tej uchwały.

Uchwałę powzięto jednomyślnie.

V. W sprawie nabycia gruntu położonego między ulicami Rzgowską i Dąbrowską:

Rada Miejska, przychylając się do wniosku Magistratu № 352 z dn. 18 marca 1921 r., postanawia;

1) nabyć od p. Karola Weila, jako pełnomocnika matki, p. Doroty Weil, 4 morgi gruntu położonego pomiędzy ulicami Rzgowską i Dąbrowską, po cenie mk. 5.75 za 10-kieć kwadratowy,

2) pokryć z funduszków miejskich połowę kosztów rejestralnych.

3) wypłacić p. Karolowi Weilowi, tytułem odpowiedniego zadatku, kwotę mk. 75.000.—,

4) wezwać Magistrat do wykonania tej uchwały.

Uchwałę powzięto jednomyślnie.

VI. W sprawie uzyskania kredytu długoterminowego na wypłatę zwrotnych pożyczek hipotecznych właścicielom nieruchomości celem wykończenia ewentl. odbudowania zdewastowanych domów mieszkalnych:

Rada Miejska, przychylając się do wniosku Magistratu № 329 z dn. 15 marca 1921 r., postanawia:

1) zwrócić się do Komisji Funduszu Mieszkaniowego z prośbą o udzielenie Magistratowi m. Łodzi kredytu długoterminowego w kwocie mk. 50.000.000.— na wypłatę zwrotnych pożyczek hipotecznych właścicielom nieruchomości. celem wykończenia rozpoczętych ewentl. odbudowania zdewastowanych domów mieszkalnych,

2) wezwać Magistrat do wykonania tej uchwały.

Uchwałę powzięto jednomyślnie.

Z powodu spóźnionej pory przewodniczący o godz. 9 min. 50 wiecz. zamyka posiedzenie.

Przewodniczący:

(—) L. Kern.

Prowadzący protokół: (—) P. Rundo.

Rozporządzenia i Okólniki.

OBWIESZCZENIE.

Reskryptem z dnia 4 lutego r. b. № S. F. 1969/3 Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zatwierdziło następującą uchwałę Rady Miejskiej m. Łodzi z dnia 11 stycznia r. b. w sprawie **podwyższenia taryfy stawek podatkowych do wymiaru miejskiego podatku od dochodu za rok 1919** i wprowadzenia cyfrowych zmian do statutu o tym podatku:

1. podwyższyć do wymiaru podatku od dochodu za rok 1919 na mocy par. 66 Ustawy o miejskim podatku od dochodu w m. Łodzi za-

sadnicze stawki taryfy podatkowej o 100%, zaś sumy, dochodu, wolne od podatku, uwzględniając zmienione warunki walutowe, z mk. 1.800.— do mk. 5.999.—

2. wprowadzić w związku z powyższym do Ustawy o miejskim podatku od dochodu w m. Łodzi zmiany cyfrowe, obowiązujące dla wymiaru podatku za rok 1919-ty:

a) w par. 3 p. 1 zamiast mk. 1.800.— wstawić mk. 5.999.—

b) „ „ 4 ust. 1. p. 4 zamiast mk. 8.000.— wstawić mk. 20.000.—

c) „ „ 14 zamiast mk. 8.000.— wstawić mk. 20.000.—

d) „ „ 15 skreślić pierwsze 9 stopni taryfy, oznaczając najniższą sumą mk. 6.000.— dawniej 10-ty, sumą mk. 6.400.— do mk. 6.400

e) „ „ 16 ust. 1 zamiast mk. 6.400.— wstawić mk. 10.000.—

w ust. 2 zamiast powyżej mk. 6.400.— do mk. 9.000.— wstawić mk. 10.000.— do mk. 14.000.— w ust. 3 zamiast mk. 9.000.— do mk. 13.000.— wstawić mk. 14.000.— do mk. 20.000.—

ustęp 5— skreślić:

f) w par. 17 ust. 1 zamiast mk. 15.000.— wstawić mk. 24.000.—

3. upoważnić Magistrat do ustanowienia terminu płatności podatku za tenże rok (zmieniając odpowiednio par. 58 Ustawy).

W statucie podatkowym, stosownie do polecenia Ministerstwa, dotychczasową nazwę „ustawa” zastąpiono wyrazem „statut”.

Łódź, dnia 8. kwietnia 1921

Magistrat m. Łodzi

Prezydent (—) **A. Rzewski.**

Zagadnienia Komunalne.

Dom umeblowany.

Projekt usunięcia głodu mieszkaniowego.

Architekt berliński Paweł Hirsch podaje następujący plan, mający na celu zwalczanie głodu mieszkaniowego, który uważamy za godny uwagi.

Prawie dla każdego stało się jasnym, że wszelkie środki i pólśrod-

ki, przedsiębrane w celu usunięcia braku mieszkań będą zawodziły tak długo, dopóki nie będzie możliwości uruchomienia prywatnego kapitału do budowy mieszkań. Droge do urzeczywistnienia tego nastrocza „dom umeblowany.”

Praktyczna Ameryka już oddawna wbudowuje w ściany, szafy, półki oraz wszelkie meble ścienne i skrzynkowe w domach mieszkalnych, jak to przyzwyczajeni byliśmy dotychczas mieć w willach. Budowa domu mieszkalnego, składającego się z 10-ciu mieszkań trzy-pokojowych, kompletnie umeblowanych, powinna kosztować łącznie z placem około 900.000 marek. Nie włączone są tutaj łóżka, firanki, porcelana i obrazy. Koszt jednego mieszkania, składającego się z 3-ch pokoiów, wyniosłby zatem 90.000 mk. Przy oprocentowaniu w stosunku 8 od sta, komorne wyniosłoby rocznie 7200 mk., lub mk. 150 miesięcznie za pomieszczenie, licząc w tem i kuchnię. Ponieważ obecnie płaci się za pokój umoblowany od 200 do 800 mk. miesięcznie, przeto na oddzielnie umeblowane mieszkania znaleźliby się amatorzy. Korzyści takiego urządzania dla młodych małżeństw, którzy nie potrzebują kupować mebli oraz dla tych, którzy przebywają tu tylko chwilowo, polegają głównie na łatwym i znacznie tańszemu zmienianiu mieszkań. Niema obawy, aby te mieszkania straciły powab osobowości, ponieważ bardzo mało ludzi jest w stanie zaopatrzyć się w meble podług własnego gustu, bardzo dużo zaś dodają obrazy, książki, firanki, zasłony, tapety i drobne meble. Przeciwnie, nie jeden będzie w stanie za zaoszczędzony grosz kupić dobry obraz, który utrzymuje swoją wartość i w razie spadku milej jest widziany w rodzinie niż jaki używany, mebel. Wyżej podany przykład można dowolnie zmieniać. Tak samo, jak można budować drożej, można będzie również budować tanie umeblowane mieszkania, w skutek czego okaże się pomoc także i klasie pra-

cującej, szczególnie wystawionej na konieczność częstej zmiany mieszkania. Ponieważ architekt musi przy sporządzaniu planu budowy uwzględnić wszystkie szafy, półki i meble ścienne, przez co oszczędza się dużo miejsca, ma on przeto wdzięczne pole do praktycznych kombinacji. Nie byłoby również wykluczonym, że większe fabryki mebli wykorzystalyby tę sposobność, stałyby się burowniczymi i zapewniłyby zbyt dla swoich wyrobów.

Jeżeli i nawet taki dom umeblowany nie może zaspokoić wszystkich potrzeb, to jednak wskutek wielu wygod i oszczędności na przeciąg kilkudziesięciu lat powinien okazać się praktycznym, i zaraz możnaby rozpocząć dzieło, by bez pomocy rządu, którego środki bardzo się już zmniejszyły, usunąć przykry głód mieszkaniowy.

Kto robi początek?

(„Berliner Tageblatt.”)

Sprawy aprowizacyjne.

Deficyt na chlebie kartkowym.

Miasto nasze ponosi poważne straty skutkiem nieregularnego dostarczania przez P. U. Z. należnego kontyngensu. Jak donosiliśmy deficyt Komitetu Rozdz. Chleba i Mąki przekracza sumę 20 milionów marek. Magistrat m. Łodzi zwrócił się do Min. Apropowizacji z odpowiednią akcją o odszkodowanie.

W podobnej sytuacji znajduje się również i Warszawa. Ogólna suma deficytu na chlebie kartkowym wynosi 76 milionów marek. W sprawie powyższej pisze „Kurier Poranny”:

Gdy rząd z początkiem roku bież. podjął plan zwalczania drożyzny i postanowił niedopuszczać do podwyższenia ceny artykułów pierwszej potrzeby, minister aprowizacji zobowiązał zarząd miasta do utrzymania istniejącej ceny, przyrzekając, iż straty, jakie miasto ponosi, sprzedając chleb poniżej własnych kosztów, będą pokryte przez ministerjum aprowizacji przy wzajemnym rozrachunku

z miastem. Obecnie rząd odmówił dalszej bonifikacji, a jednocześnie zrzekł się też odpowiedzialności za regularne dostarczanie mąki, skazując tem samem aprowizację miejską na posilkiowanie się mąką droższą z wolnego zakupu.

Z tytułu sprzedaży chleba kartkowego poniosło miasto dotychczas olbrzymie straty, a nie chcąc przerzucać ich na konsumentów chleba kartkowego, występuje do ministerjum aprowizacji, względnie do Państw. Urzędu Zbożowego o odszkodowanie w sumie z górą 76 milionów mk. Na sumę tę składa się przede wszystkim wspomniana wyżej przyrzeczona przez ministerjum bonifikacja za niepodnoszenie cen chleba w lutym i marcu, wynosząca wedle szczegółowych obliczeń Wydziału Zaopatrywania przeszło 32 miliony marek.

Dalsza kwota 44 milionów wyraża stratę, jaką miasto poniosło w ciągu 4 miesięcy z tytułu nieregularnego otrzymywania przydziałów mąki kontyngensowej. W ostatnich miesiącach normę mąki urzędownie przepisaną, t. j. po 180 gramów na osobę, otrzymywali tylko chorzy w szpitalach i więźniowie w aresztach, ogół mieszkańców zaś, z wyjątkiem kolejarzy, był zdany na łaskę i niełaskę przydziałów mąki kontyngensowej. Tymczasem miasto musiało bez przerwy utrzymywać aparat administracyjno rozdzielczy, dostosowany do ustalonej normy spożycia, oraz wypłacać odszkodowania piekarniom i ponosić straty z tytułu kalkulacji cen chleba.

Wszystkie te motywy wyluszczył zarząd miasta bardzo obszernie w piśmie wystosowanem w tych dniach do Ministerjum Aprowizacji.

Jednocześnie z tem aby uniknąć dalszych strat, Magistrat polecił Wydziałowi Zaopatrywania wprowadzić nową sprzedażną cenę chleba, a mianowicie: mk. 14 za funt chleba żytniego przy 28 proc. przypieku i mk. 16 za funt chleba pszennego przy 25 proc. przypieku.

Przegląd Prasy.

Głos Polski z d. 10 kwietnia r. b.
podaje następujący artykuł.

Sprawa mieszkaniowa w Łodzi.

(Wywiad z miejskim inspektorem mieszkaniowym)

Sprawa mieszkaniowa w Łodzi jest bodaj najbardziej palącą i ważną obok kwestji aprowizacji. Braki aprowizacyjne i kwestja mieszkaniowa powstały jako skutek wojny wszechświatowej; zniszczenie olbrzymich obszarów, pożary, zburzenie całych miast pozostawiły nam w spadku głód i bezdomność w najistotniejszym znaczeniu tego wyraża.

Dlatego też sprawa mieszkaniowa istnieje nie tylko u nas, a we wszystkich krajach, wojenną pożogą dotkniętych.

Radzą sobie różne kraje rozmaicie, a przede wszystkim popieraniem przez rządy badownictwa. Powstały nawet całe osady i miasteczka barakowe jak np. w Niemczech i we Francji. Doraźna zaś pomoc jest niesiona przez urzędy mieszkaniowe, które w miarę możności regulują i normują sprawę mieszkaniową, mając jako główne zadanie zaopatrzenie bezdomnych przynajmniej w schronienie.

Istnieją takie urzędy i u nas. Chcąc się dowiedzieć czegoś dokładniejszego o działalności naszego, łódzkiego urzędu mieszkaniowego, zwróciliśmy się do miejskiego inspektora mieszkaniowego p. Forelle z prośbą o udzielenie nam informacji.

Już w korytarzach tego urzędu daje się odczuć podniecenie i gorączkowość wśród tłumnie oczekujących decyzji interesantów.

Ruch panuje tu nadzwyczajny. Przeważnie wojskowi różnych rang, ale nie brak i cywilów.

Ależkolwiek dziś (w sobotę) p. Inspektor „nie przyjmuje”, drzwi jego gabinetu nie zamykają się ani na chwilę.

— Nasza działalność — rozpoczął nasz rozmówca — jest rozwidlona. Stanowią ją 3 działy:

1) dział rekwizycji pokoiów — dla celów kwaterunkowych i na potrzeby urzędników,

2) rekwirowanie mieszkań w całości dla zwykłych lokatorów i

3) biuro pośrednictwa przy wynajmie lokali; ten trzeci dział jest bodaj najciekawszy, gdyż rekwirować możemy tylko dla pewnej kategorii reflektantów, mianowicie dla wojskowych i urzędników. Prywatna zaś osoba musi się dopiero zwrócić do nas z konkretnym wnioskiem, wskazującym nam dany lokal i uzyskawszy uprzednio zgodą właściciela domu. Dopiero wówczas, po dokonaniu kontroli, my, że tak powiem, kwalifikujemy reflektanta, czy i jak dalece petent zasługuje na poparcie, kierując się w danym wypadku potrzebami i interesem gminy, państwa i społeczeństwa.

Podkreślam jednak, że aczkolwiek odmowa nasza pociąga za sobą przelanie tego lokalu na rzecz uprawnionych do korzystania z prawa rekwizycji, zgłoszenia prywatne z wnioskiem konkretnym są najczęściej uwzględniane.

Nawet, o ile po prywatnym wniosku otrzymujemy następnie taki sam od osoby wojskowej, dla której mamy prawo rekwirować, przyznajemy pierwszeństwo wcześniejszemu — to jest osobie prywatnej.

— Pyta pan, jaka jest ilość poszukujących mieszkania? Otóż, na to pytanie odpowiedzi dać nie mogę, gdyż my podań o mieszkanie bez konkretnego wniosku nie przyjmujemy.

Wniosków zaś konkretnych załatwiamy dziennie przeciętnie 60—70.

— Jakie to są mieszkania i w jakiej dzielnicy? — pytamy.

— Są to przeważnie mieszkania jednoizbowe w dzielnicy głównie robotniczej, gdzie w jednym pokoju mieszczą się rodziny składające się najczęściej z 3—4 osób. W śródmieściu natomiast ruch jest bardzo

nieznaczny, gdyż każdy czuje się jakby przywożonym do swego mieszkania.

— Co do ilości załatwianych przez nas wniosków da się jeszcze wskazać na ostatni kwartał ubiegłego roku, w ciągu którego uwzględniono 4073 wnioski konkretne w drodze prywatnego najmu, a zarekwirowano lokali i pomieszczeń 529, a kwater około 1000.

— A czy w związku z demobilizacją sytuacja się nie polepszy?

— Nie przypuszczam. Łódź będzie wprawdzie odciążona od elementu przechodniego, który jest w ciągłej zależności od dylokacji wojsk, ale do generalnego okręgu łódzkiego wracają z pola formacje wojskowe, które nie mają jeszcze ani kwater, ani pomieszczeń.

Dla nich też zamierzamy rekwirować wszystkie lokale rozrywkowe, a w pierwszym rzędzie sale bilardowe.

— Czy został już ktoś pociągnięty do odpowiedzialności za niestosowanie się do przepisów mieszkaniowych?

— Owszem. P. komisarz rządu w 7 wypadkach zastosował karę grzywnien, a w 2 nawet areszt, a to z powodu oporu względem naszych kontrolerów, którzy jako urzędnicy mają prawo wglądu do mieszkań na zasadzie art. 10 roz. wykonawczych do ustawy z d. 27/XI 1920 r.

— Jaka jest ilość spraw w urzędzie rozjemeżym do spraw najmu?

— Ogromna! Dość zaznać, że dziś dziennie wpływa więcej spraw, niż w ciągu roku ubiegłego, a to dzięki § 5 ustawy o ochronie lokatorów, który daje prawo właścicielom domów pobierania dodatkowych opłat za wodę, światło i t. d. Na tem tle powstają wielkie powikłania rachunkowe i nieporozumienia.

Tem niemniej ustawa obowiązuje już w całości. Należy jednak domagać się wyjaśnień i

uzupełnić, ale może to uczynić tylko sejm. Pewne jest jedno — kończy p. inspektor — że sytuacja mieszkaniowa jest bardzo krytyczna i że zaradzić temu da się tylko przez budowę nowych domów i wykończenie tych budynków, które w r. 1914 zostały rozpoczęte.

Urząd mieszkaniowy w porozumieniu z wydziałem zabudowy wystąpił już z konkretnym projektem i planami zabudowy. W Karolewie ma być wybudowanych 12 kompletów (około 100 mieszkań), które będą oddane w pierwszym rzędzie urzędnikom i ich rodzinom.

A. Sz.

Członkowie Zjazdu Związku Miast w Kaliszu.

W Nr 63 „Gazety Kaliskiej” czytamy:

W ubiegły wtorek Kalisz w swych spalonych murach przyjmował niezwykle miłych gości. Zawdzięczać to należy całkowicie ustępującemu Prezydentowi inżynierowi Michalskiemu, który, przyjmując udział w Zjeździe poznańskim, umiał grono ludzi dobrej woli zatrzymać w drodze powrotnej w naszym mieście, aby zobaczyli, co barbarzyńcy niemieccy zrobili z Kalisza i wiele pracy mieszkańcy naszego grodu włożyli aby przywrócić Kalisz do możliwego stanu.

Łaskawi goście, wśród których widzieliśmy prezydenta Warszawy, Drzewieckiego, Łodzi—Rzewskiego, Piotrkowa—Wallaśa, kilkunastu radnych z Warszawy, z pp.: Prausową, Arciszewskim, Sliwińskim, Łypaciewiczem, Lipczyńskim i Kozłowskim na czele, oraz delegatów miast Kongresówki i Małopolski, przyjechali z rana na stację Kalisz, z kąd o godz. 7-ej rano przybyli do miasta i przystąpili do planowego zwiedzania Kalisza. Oprowadzał i udzielał wskazówek prezydent inż. Michalski.

Zwiedzono zatem kościoły, szkołę 8-go Maja, ratusz, teatr, park, wreszcie dwie spółki budowlane: ciesielską i stolarską.

O godz. 12-ej w południe w restauracji parkowej miasto przyjmo-

wało gości skromnem śniadaniem, w którym przyjęli udział liczni przedstawiciele naszego grodu ze starostą Rembowskiem na czele.

Podczas śniadania wypowiedziano wiele przemówień, z których większość miała na celu podniesienie zasług, położonych dla naszego miasta przez ustępującego prezydenta inż. Michalskiego, toasty wznoszone na jego cześć przyjmowano oklaskami. Zdrowie gości podnieśli obydwaj prezydenci, ustępujący inż. Michalski i przyszły dyrektor Kozłowski. Na cześć Górnego Śląska przemawiał adw. Engelhardt, przyczem dorywczo zebrał na plebyscyt 4,018 marek; na cześć armji—prezes Młynarski, na cześć sprzymierzonej Francji — p. Lehocki z Warszawy. Prezydent m. Łodzi, p. Rzewski, skreśliwszy przebieg pracy nad wprowadzeniem powszechnego nauczania w Łodzi, wyraził nadzieję, że na przyszłym Zjeździe nie będzie miasta, któreby śladem Łodzi nie poszło. W pięknych słowach ks. kanonik Majewski, stwierdziwszy, że w dojrzałym społeczeństwie muszą być różne zdania i przekonania, które należy uszanować, wezwał obecnych jako przedstawicieli rozróżnionych kierunków politycznych, aby w sprawie odbudowy skołatanej ojczyzny podali sobie bratnią dłoń i ramię przy ramieniu stanęli do wspólnej pracy... Przemówienie to przyjęte zostało burzą oklasków. Z pozostałych przemówień wymienić należy: p. Arciszewskiego, p. Zielińskiego z Warszawy (na cześć robotnika polskiego), pani Prausowej z Warszawy i wice-prezesa Rady miejskiej M. Michalskiego na cześć rad miejskich w Polsce.

O godz. 2 i pół udano się na dworzec, skąd w dwóch specjalnych wagonach mili goście udali się w dalszą drogę.

Wizyta wtorkowa pozostawi w sercach kaliszczan, dzięki dziwnie pogodnemu nastrojowi, jaki przez cały czas panował, nadzwyczaj sympatyczne wspomnienie.

OGŁOSZENIE.

Niniejszym podaje się do ogólnej wiadomości osób zainteresowanych, że poczynając od dnia 1 kwietnia 1921 r., Główna Kasa Miejska wymienia zapadłe kupony od obligacji pożyczek miejskich względnie przyjmuje je na poczet wszelkich opłat i podatków miejskich w zamian gotówki do każdej wysokości.

Wszelkie dotychczasowe formalności zostają zniesione.

MAGISTRAT m. ŁODZI.

OGŁOSZENIE.

Przetargi publiczne.

Przemaalowanie szyldów (znaków) ulicznych nowomianowanych ulic w liczbie 65 ma być powierzone w drodze publicznego przetargu.

Warunki przetargu można przejrzeć w Wydziale Budownictwa Magistratu miasta Łodzi w godzinach biurowych,

Oferty należy podawać do dnia 20 kwietnia do godz. 11-ej przed południem w kopertach zamkniętych, zaadresowanych: "Do Magistratu, Wydział Budownictwa", z oznaczeniem przedmiotu przetargu.

Oferty zostaną otwarte w Wydziale Budownictwa w oznaczonym terminie w obecności ubiegających się osób,

Ostateczny termin powierzenia roboty upływa po 1 tygodniu.

MAGISTRAT.

LICYTACJE PRZYMUSOWE.

Dnia 20 kwietnia 1921 r. odbędą się licytacje od godz. 9-ej rano: ul. Zgierska 68, kapa pluszowa. Konstantynowska 40, 1 krzesło. Franciszkańska 62, 1 stół Szkolna 8, kredens. Konstantynowska 46, 1 szafa. N-Targowa 5, 3 krzesła. Zgierska 68 maszyna do szycia. Młynarska 14, obrus. Wschodnia 65, zegar. Południowa 25, kasa ogniotrwała. Wesoła 8, 1 lustro.

Dnia 21 kwietnia 1921 r. o godz. 9-ej rano:
ul. Cegielniana 4, lustro. Leszna 7, 1 krzesło.

Miejski Urząd Sekwestracyjny.

Łódź, dnia 16. kwietnia 1921.

Wydawnictwo Zarządu Miasta Łodzi.